

MARCIN BUKAŁA

ROBOTNICZY, DUCHOWNI
I APARAT ADMINISTRACYJNO-PARTYJNY
STRAJKI W HUCIE STALOWA WOLA W 1988 ROKU

THE WORKERS, CLERGY AND ADMINISTRATIVE-PARTY APPARATUS
STRIKES IN HUTA STALOWA WOLA IN 1988

A b s t r a c t. This article applies the three workers' strikes in Huta Stalowa Wola in Stalowa Wola in 1988. Their description was made on the background of nationwide protests, which forced the communist government to discussions with representatives of the opposition. The text based on the rich source material – archives of the Polish United Workers' Party, the documents of the Security Service (special service in PRL), records of judicial process and the press. The article shows that the members of the illegal Independent Self-Governing Trade Union "Solidarity" from Stalowa Wola could count on the support of the local Roman Catholic priests. Only in this way, it was possible the success of the strike (22 August - 1 September 1988.), whose aim was to re-register the "Solidarity". Protesting workers and supporting their priests (especially Edward Frankowski) were victimized and persecuted by the communist authorities.

Key words: Stalowa Wola, Independent Self-Governing Trade Union "Solidarity", the opposition, strikes, 1988, Parish of Our Lady Queen of Polish in Stalowa Wola, Edward Frankowski.

Kilka dni po ostatnim i największym strajku w Hucie Stalowa Wola w 1988 r. ukazał się wrześniowy numer „SMiS-a – Stalowowolskiego Miesięcznika Solidarności”. Był w nim artykuł zatytułowany *Nie zapomniony*. Autor, używający pseudonimu „Kamil”, pisał: „W naszym mieście [tzn.

Dr MARCIN BUKAŁA – Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie; adres do korespondencji: ul. Słowackiego 18, 35-600 Rzeszów; e-mail: marcin.bukala@ipn.gov.pl

w Stalowej Woli – M.B.] jest mało zdarzeń, które pamięta się przez lata, które przechodzą do historii, których ranga nie rozplywa się w byle jakiej codzienności. To ironia polskiego losu – a może jego niezwykła właściwość – że jeśli już do nich dochodzi, to za sprawą tzw. klasy robotniczej i Kościoła, dwóch wielkich sił, tak serdecznie znieawidzonych przez władzę komunistyczną”¹. Ten krótki cytat trafnie odnosi się do wydarzeń, których bohaterami byli pracownicy Huty Stalowa Wola, strajkujący ponad 25 lat temu o Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, oraz duchowni, którzy udzieli im wówczas niezbędnej pomocy.

Ilekoć podejmuje się tematykę „Solidarności” w kontekście stalowowolskim, nasuwa się stwierdzenie o pewnej wyjątkowości Stalowej Woli. Miasto to bowiem przez całą dekadę lat osiemdziesiątych stanowiło istotny punkt na „mapach” oporu społecznego, opozycji oraz kultury niezależnej. Było to możliwe za sprawą pracowników huty – członków „Solidarności” oraz wsparcia udzielanego im przez Kościół, szczególnie przez ówczesnego proboszcza parafii Matki Bożej Królowej Polski – ks. Edwarda Frankowskiego, który był wspierany przez bp. przemyskiego Ignacego Tokarczuka². Mnogość wspólnych inicjatyw, przedsięwzięć oraz prężność tego środowiska sprawiły, że można mówić o pewnym fenomenie tego miasta. Kiedy więc z perspektywy historycznej patrzymy na „Solidarność”, hutę czy Stalową Wolę, łatwo dojść do stwierdzenia, że ukształtował się i funkcjonował w tym mieście mocny fundament organizacyjny i personalny pod wydarzenia, które rozegrały się w 1988 r.³

¹ KAMIL [właśc. P. NIEMIEC], *Nie zapomnimy*, „SMiS” 9(1988), nr 6, s. 3.

² J. ŻARYN, *Kościół w PRL*, Warszawa: IPN-KŚZpNP 2004, s. 144; M. KRZYSZTOFIŃSKI, *Parafia Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli – oaza kultury niezależnej*, w: *Kościół i kultura niezależna*, red. B. Tracz. Katowice: IPN-KŚZpNP w Katowicach 2011, s. 148-159; E. KUBERNA, *Wolna Polska w Kościele. Kalendarium Duszpasterskiego Ośrodka Kultury Chrześcijańskiej Parafii Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli 1983-1991*. W: *Solidarność z Kościołem. Stalowa Wola 1980-1991*, red. E. Kuberna, Sandomierz: Wydawnictwo i Drukarnia Diecezjalna 2003, s. 59-132; J. DRAUS, *Katolicki ośrodek naukowy w Stalowej Woli (1980-1990)*, w: *Księga jubileuszowa 25 lat pasterskiego posługiwania ks. biskupa Ignacego Tokarczuka*, red. J.F. Adamski, M. Rudnicka, Brzozów–Stalowa Wola: Muzeum Regionalnie PTTK im. Adama Fastnacha, KUL Filia, s. 221-229; A. KACZMAREK, *Współpraca grup społecznych i zawodowych z parafią Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli*, w: *Jego życie to służba i świadectwo. Ksiądz biskup Edward Frankowski*, red. J. Konefał, Stalowa Wola–Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia 2008, s. 59-62.

³ J. KOPACZ, B. KOPACZ, *Dzieło solidarnych*, Stalowa Wola: Fundacja Uniwersytecka 2011, s. 121.

Analiza dokumentów, wytworzonych i pozostałych po Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod kątem strajków w Stalowej Woli sprzed ponad 25 lat, pozwala na stwierdzenie, że nikt z ówczesnych władarzy województwa, co najmniej do maja 1988 r., nie brał pod uwagę możliwości wystąpienia jakichkolwiek protestów robotniczych w tym mieście. Powodem tego było twierdzenie o braku przyczyn ekonomicznych i politycznych do strajkowania. Statystyki płacowe w hucie były bowiem lepsze niż w wielu innych zakładach regionu. Zachowane dokumenty partyjne były szczególnie optymistyczne. Wynikało z nich, że w rejonie Stalowej Woli istniało największe upartyjnienie ludności dorosłej w skali całego województwa tarnobrzesckiego. Wnosiło ono 14,3 proc., podczas gdy średnia wojewódzka zaledwie 7,8 proc.⁴

Problem opozycji był oczywiście dostrzegany przez władze. Szef Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Stalowej Woli pod koniec 1987 r., płk. Jan Wiśniewski, mówił nawet o „zagrożeniu politycznym” w Stalowej Woli⁵. Jednak zagadnienie stalowowolskiej „Solidarności” traktowano jedynie w kategoriach lokalnego problemu, który można rozwiązać za pomocą wyroków sądowych, orzeczeń kolegiów ds. wykroczeń, działań SB, czy decyzji dyrekcji Huty Stalowa Wola.

Determinacja członków „Solidarności” w Stalowej Woli narastała, można powiedzieć, adekwatnie do pogarszających się nastrojów społecznych po podwyżce cen z lutego 1988 r. i utrudnień, z którymi spotykali się pracownicy huty. Jednocześnie wizja niezależnego związku zawodowego, dbającego m.in. o interesy ekonomiczne, stawała się coraz bardziej atrakcyjna i potrzebna społeczeństwu. Poza legalizacją „Solidarności”, palącą potrzebą stała się walka o sprawy ekonomiczne i bytowe. Działacze Komitetu Założycielskiego „Solidarności” Pracowników Huty Stalowa Wola zdawali sobie z tego doskonale sprawę, odczytywali – w odróżnieniu od władz – potrzeby robotników i społeczeństwa. Wszak byli rzeczywistymi reprezentantami tych środowisk.

⁴ Archiwum Państwowe w Kielcach Oddział w Sandomierzu [dalej: APKOS]. Zespół: KW PZPR w Tarnobrzegu. Sygn. 236. Analiza wskaźników ilościowych oceny efektywności pracy KM PZPR, KMG, KG za 1987 rok, k. 104; tamże, Sygn. 59. Protokół z plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnobrzegu na temat: Doskonalenie ideowo-wychowawczych oddziaływań zakładów pracy na załogi w miejscu pracy i zamieszkania, odbytego 16 IV 1988 r., k. 135-142.

⁵ APKOS. Zespół: Miejska Rada Narodowa w Stalowej Woli, sygn. 101. Protokół nr 12/87 ze wspólnego posiedzenia Egzekutywy KM PZPR i Prezydium MRN w Stalowej Woli w dniu 28 X 1987 r., k. 57-58.

Wiosną 1988 r. Komitet Założycielski wyczerpał administracyjne środki walki o poprawę sytuacji materialnej robotników⁶. Gdy zostały one zignorowane, sięgnął po bardziej zdecydowane metody. 21 kwietnia 1988 r., a więc na 4 dni przed rozpoczęciem wiosennej fali strajków w Polsce⁷, przed budynkiem dyrekcji Huty Stalowa Wola odbyła się manifestacja z udziałem kilku tysięcy pracowników, której przewodniczył Wiesław Wojtas. Przedstawione wówczas żądania dotyczyły spraw ekonomicznych – podwyżki płac (o 20 tys. zł) oraz politycznych – zaprzestania represji wobec członków „Solidarności” za działalność związkową. W przypadku niespełnienia żądań zagrożono gotowością strajkową⁸.

Dyrekcja huty oraz władze partyjne województwa zignorowały przedstawione postulaty. Była to niezmienna taktyka ich postępowania. Odpowiedziały one kolejnymi represjami wobec działaczy „Solidarności”, m.in. zwolnieniami z pracy liderów związku, Wiesława Turasza i Wiesława Wojtasa. Nadal sądzono, że wrzenie w Stalowej Woli uda się zagasić za pomocą właśnie takich metod. Nie przypuszczano, że „Solidarność” zdoła poderwać załogę huty do strajku.

Groźbę strajku zaczęto brać na poważnie dopiero wtedy, gdy Komitet Założycielski go zapowiedział, a miasto zasypały ulotki sygnowane przez „Solidarność”. Jednocześnie KW PZPR w Tarnobrzegu zaczął się obawiać (niepotrzebnie) protestu komunikacji miejskiej w miastach województwa tarnobrzeckiego, analogicznego do tego, który rozpoczął się 25 kwietnia w Bydgoszczy⁹.

Ostatecznie strajk w HSW rozpoczął się 29 kwietnia. Poza postulatami ekonomicznymi domagano się zaprzestania szykan wobec działaczy „Solidarności”, ponownego zatrudnienia Wiesława Wojtasa i Wiesława Turasza oraz dwóch kolegów (Leona Chmury, Andrzeja Brzezińskiego) zwolnionych wcześ-

⁶ Rozmowa z W. Wojtasem, „SMiS” 4(1988), nr 1, s. 1, 3; *Kalendarium KZ*. Tamże, s. 3-4; KUBERNA, *Kalendarium strajków*, w: *Solidarność z Kościołem*, s. 152-160.

⁷ Szerzej na temat wiosennej fali strajków w Polsce i jej efektów: A. DUDEK, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków: Arcana 2004, s. 132-148.

⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie [dalej: AIPN Rz]. Sygn. 415/15, Akta sprawy o wykroczenie Wojtas Wiesław. Notatka funkcjonariusza SB ppor. Zenona Kozubskiego, 21 IV 1988 r., k. 27; D. IWANECZKO, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980-1989*, Warszawa: IPN-KŚZpNP 2005, s. 402-403.

⁹ APKOS. Zespół: KW PZPR w Tarnobrzegu. Sygn. 238. Postanowienie 37/04/88 z posiedzenia Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnobrzegu w dniu 28 IV 1988 r., k. 67.

niej za działalność opozycyjną¹⁰. Strajkujący uzyskali pełną aprobatę ks. Edwarda Frankowskiego, proboszcza parafii MBKP w Stalowej Woli oraz wikariusza ks. Jana Niemca. Ksiądz Frankowski m.in. zawiadomił amerykańską agencję prasową o proteście pracowników huty. Duchowni przekazywali społeczeństwu prawdziwe informacje o skali protestu i jego przebiegu¹¹.

Władze partyjne i administracyjne zareagowały szybko i stanowczo, powołując sztab kryzysowy w Stalowej Woli na czele z pierwszym sekretarzem KW PZPR w Tarnobrzegu Januszem Basiakiem, który rankiem 30 kwietnia 1988 r. uzyskał od premiera Zbigniewa Messnera i ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka pełnomocnictwa właściwe dla ministrów obrony narodowej i spraw wewnętrznych. Na specjalnym posiedzeniu KW PZPR w Tarnobrzegu 30 kwietnia ustalono strategię działania. Zakładała ona zakaz jakichkolwiek rozmów negocjacyjnych z organizatorami strajku. Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych zobligowano do zablokowania huty przed wsparciem z zewnątrz, sprowadzone jednostki wojskowe zobowiązano do opracowania planu usunięcia strajkujących z kombinatu. Wojewodzie tarnobrzeskemu, płk. Bogusławowi Jaźwiecowi, nakazano interwencję w przemysłowej Kurii w sprawie stalowowolskich duchownych, księży Edwarda Frankowskiego i Jana Niemca¹².

Wobec groźby użycia siły, zastraszenia, napływających nieprawdziwych informacji na temat sytuacji w kraju oraz odcięcia strajkujących od potencjalnego wsparcia z zewnątrz huty, strajk upadł już drugiego dnia, tj. 30 kwiet-

¹⁰ *Strajk w HSW*, „SMiS” 5(1988), nr 2, s. 1-3.

¹¹ Pierwszy sekretarz KW PZPR w Tarnobrzegu, Janusz Basiak, zarzucał księżom Edwardowi Frankowskiemu i Janowi Niemcowi, że wykazywali „ogromną aktywność” podczas kwietniowego strajku. Opowiedzenie się ks. Frankowskiego po stronie strajkujących robotników HSW było przyczyną ostrej reakcji Urzędu ds. Wyznań 21 lipca 1988 r. Urząd wystosował specjalne pismo do Episkopatu Polski zatytułowane *Pro memoria*, w którym domagał się od władz kościelnych „aby skutecznie przyhamować aktywność polityczną ks. Edwarda Frankowskiego”. APKOS. Zespół: KW PZPR w Tarnobrzegu. Sygn. 238. Protokół nadzwyczajnego posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Tarnobrzegu, Tarnobrzeg, 30 IV 1988 r., k. 71; *Pro memoria* Urzędu ds. Wyznań dla Episkopatu Polski o działalności ks. Edwarda Frankowskiego, Warszawa, 21 VII 1988 r., w: K. KACZMARSKI, M. KRZYSZTOFIŃSKI, *Bp. Edward Frankowski. Nielegalny proboszcz wita nielegalnie strajkujących*, w: *Niezlomni. W obronie Ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. ks. J. Marecki, F. Musiał, Kraków: WAM, IPN-KŚZpNP 2008, s. 585-587.

¹² APKOS. Zespół: KW PZPR w Tarnobrzegu. Sygn. 238 Protokół nadzwyczajnego posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Tarnobrzegu, Tarnobrzeg, 30 IV 1988 r., k. 72; tamże, Sygn. 144. Protokół nr 32/IV/88 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnobrzegu w dniu 28 IV 1988 r., k. 211.

nia. Tylko na pozór strajkujący nic nie osiągnęli. Wymiernym efektem strajku była podwyżka płac o postulowaną kwotę. Przyznano ją kilka dni po strajku. Ważne dla „Solidarności” było jednak samo ukazanie społeczeństwu i władzy „żywołności” związku oraz tego, że jest on rosnącą siłą, z którą należy się liczyć.

Wiosenny strajk w hucie zmienił nastawienie władz do „Solidarności” ze Stalowej Woli. Upadło bowiem dotychczasowe przekonanie o braku zdolności „Solidarności” do mobilizacji swoich członków oraz społeczeństwa do szerszych działań. W związku z tym władze zintensyfikowały represje wobec przywódców związku. Nastąpiły zwolnienia z pracy kolejnych pięciu członków Komitetu Założycielskiego (Waldemar Dziura, Krzysztof Dębski, Władysław Liwak, Wiesław Podsiadło, Roman Sudoł). Liczono, że w ten sposób uda się odizolować liderów „Solidarności” od załogi huty.

Z drugiej zaś strony, władze starały się nie drażnić niepotrzebnie mieszkańców Stalowej Woli. Zdecydowały się nawet nie organizować pochodu 1 maja w tym mieście (pierwszy raz od zakończenia II wojny). Niedługo później, dyrekcja huty opracowała na polecenie Ministerstwa Przemysłu kompleksową, poufną procedurę postępowania na wypadek tak zwanych „wszelkich niepokojów o podłożu społeczno-politycznym a także przerw w pracy z innych przyczyn niż brak energii czy surowców”¹³. W domyśle chodziło oczywiście o strajk. Potwierdza to tezę, że władze „po cichu” zaczynały na poważnie traktować związkowców.

Postępowanie wobec stalowowolskiej „Solidarności” po kwietniowym strajku okazało się nieskuteczne. Przyniosło wręcz odwrotny skutek od oczekiwanego. Krzywdzące decyzje dyrekcji, rozprawy przed Sądem Pracy, szykany i działania SB tylko integrowały „Solidarność”. Wzmagaly jej zdecydowanie i determinację. Starania i zabiegi działaczy związku przybrały formę kolejnego strajku, który odbył się 13 lipca 1988 r. Co prawda zaangażowała się w nim wąska grupa robotników, przede wszystkim pracowników Ośrodka Badawczo-Rozwojowego, ale nie to było w tym momencie najważniejsze. Bardziej istotny był fakt, że w stosunkowo krótkim czasie zdołano po raz drugi poderwać ludzi do protestu w obronie siedmiu zwolnionych kolegów, przeciwko krzywdzącemu traktowaniu przez władze. Ponieważ akcja strajkowa wypadła w trzecim dniu wizyty Michaiła Gorbaczowa, przywódcy ZSRR

¹³ AIPN Rz. Sygn. 95/1 Akta w sprawie Władysława Gajdy i Stanisława Krupki dotyczące zorganizowania i kierowania nielegalnym strajkiem na terenie KP HSW od 22 VIII do 1 IX 1988 r. [dalej: AIPN Rz, 95/1], t. 1. Pismo okólne nr 1/88 Naczelnego Dyrektora Kombinat w sprawie zapewnienia w KP HSW ładu i porządku, Stalowa Wola, 6 VI 1988 r., k. 78.

w Polsce, przedłużanie konfliktu w zakładzie zbrojeniowym, jakim była huta, uznano za niepożądane. Dyrekcja musiała iść na ustępstwa¹⁴.

Strajk lipcowy zakończył się więc wyraźnym, namacalnym sukcesem stalowowolskiej „Solidarności”. Do pracy w hucie wróciło pięciu zwolnionych członków Komitetu Założycielskiego, zaś Wiesław Wojtas i Wiesław Turasz trafili na dwa miesiące do Zakładowej Spółdzielni Budownictwa, skąd mieli powrócić na swe dawne stanowiska pracy. Wniosek z tego był jeden – solidarne działanie, nieustępliwość i konsekwencja mogą przynieść pożądane efekty.

Latem 1988 r. ogólna sytuacja ekonomiczna w Polsce uległa dalszemu pogorszeniu. Analitycy partyjni przewidywali, że już jesienią 1988 r. przez Polskę może przejść kolejna, potężna fala strajków. Sytuacja okazała się bardziej skomplikowana. Na prognozowaną falę protestów nie trzeba było długo czekać. 15 sierpnia wybuchł strajk w kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju, który wkrótce rozlał się na cały Górny Śląsk. 17 sierpnia zastrajkowali portowcy ze Szczecina, a 20 sierpnia fala strajkowa dotarła do Gdańska, obejmując Port Północny. Lech Wałęsa wezwał robotników z polskich zakładów pracy do podjęcia strajków solidarnościowych¹⁵.

21 sierpnia 1988 r. w niedzielę, w Warszawie odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR, na którym rozważano scenariusze rozwoju strajków w Polsce. Panowało przekonanie, że mogą one przybierać na sile i obejmować kolejne zakłady pracy. Nazwa Huta Stalowa Wola jednak na posiedzeniu nie padła. Wśród zakładów zagrożonych protestami robotniczymi z województwa tarnobrzeskiego wymieniono jedynie Siarkopol Tarnobrzeg¹⁶. Kolejny raz prognozy władz okazały się więc nietrafne.

Tej samej niedzieli, tj. 21 sierpnia, w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli odbywały się uroczystości dożynkowe. Wykorzystując tę okoliczność działacze „Solidarności” Huty Stalowa Wola starali się podjąć decyzję, czy odpowiedzieć na apel Lecha Wałęsy i zorganizować strajk solidarnościowy w hucie. Po naradach zdecydowano się na strajk, a jego począ-

¹⁴ *Strajk*. „SMiS”, 7(1988), nr 4, s. 1–2.

¹⁵ B. TRACZ, *PZPR i lokalne elity władzy katowickiej wobec strajków 1988 r. na Górnym Śląsku*, w: *Zarejestrujcie nam „Solidarność”! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie. Materiały pokonferencyjne*, red. A. Kubaj, M. Maciejowski, Szczecin: IPN-KŚZpNP 2009, s. 77; A. KUBAJ, *Przebieg i konsekwencje strajku sierpniowego w porcie i zakładach komunikacji miejskiej Szczecina*, w: tamże, s. 93 nn.; A. KAZAŃSKI, *Przebieg strajków sierpniowych 1988 r. w Trójmieście*, w: tamże, s. 119 nn.; DUDEK, *Reglamentowana rewolucja*, s. 164.

¹⁶ *Przyczynek do genezy okrągłego stołu (posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR z 21 VIII 1988 r.)*, oprac. A. Dudek. „Arcana” 1999, nr 30, s. 166.

tek wyznaczono na 22 sierpnia, mimo przekonania, że łatwo nie będzie i że może się on nie powieść. Niezwykle cenne okazały się doświadczenia wyniesione przez „Solidarność” z protestów w kwietniu i lipcu. Słusznie wnioskowano, że działanie z zaskoczenia może być bardziej skuteczne. Trafnie uznano również, że o powodzeniu całej akcji może zdecydować zorganizowane zaplecze wspierające strajk z zewnątrz. Ostatecznie zdecydowano się działać z zaskoczenia. Powołano również sztab wspierający, który został zlokalizowany w domu katechetycznym przy parafii Matki Bożej Królowej Polski. Kierowanie nim powierzono Ewie Kubernie¹⁷.

Strajkujący postawili zasadniczy postulat. Podobne jak robotnicy ze Śląska i Wybrzeża zażądali legalizacji „Solidarności”. Mimo licznych przeciwności, trudności czynionych przez dyrekcję huty, władze polityczne i administracyjne województwa, mimo nieustannej presji wywieranej przez prokuraturę rejonową i Służbę Bezpieczeństwa, osiągnęli to, czego nikt się nie spodziewał. Zorganizowali jedenastodniowy strajk o niespotykanych dotąd rozmiarach. Udział w nim wzięło kilka tysięcy osób, a wokół niego skupili się liczni mieszkańcy Stalowej Woli i całego regionu.

Sukces nie byłby możliwy, gdyby nie zaangażowanie i solidarność wielu ludzi, m.in. mieszkańców Stalowej Woli, którzy przychodzili pod bramę nr 3, aby wesprzeć protestujących i strzec ich bezpieczeństwa przed ewentualną pacyfikacją. Gdy popatrzy się na fotografie przedstawiające to miejsce, można stwierdzić, że przez kilka dni strajku, wejście do huty przypominało bramę Stoczni Gdańskiej z sierpnia 1980 r., kiedy rodziła się „Solidarność”.

Powodzenie strajkujących było możliwe również dzięki pomocy i ofiarności, jaką świadczyły osoby pracujące w sztabie wspierającym przy parafii Matki Bożej Królowej Polski, kierowanym przez Ewę Kubernę. Zaangażowani w nim koordynowali m.in. proces organizowania pomocy materialnej dla protestujących, pośredniczyli w wymianie informacji pomiędzy uczestnikami strajku a ich rodzinami, wydawali ulotki i prasę strajkową. Dzięki nim o przebiegu i rzeczywistych intencjach robotników huty dowiedziała się cała Polska, a także Zachodnia Europa. Sprowadzili oni do Stalowej Woli członków Ruchu „Wolność i Pokój” z Krakowa, a także uczestników Międzynar-

¹⁷ J. KOPACZ, B. KOPACZ, *Biskup Solidarności Edward M. Frankowski*, Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej, Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność” 2007, s. 12-13; A. BOROWSKI, M. BUKAŁA, *Kuberna Ewa*, w: *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976-1989*, t. 2, red. G. Waligóra, Warszawa-Katowice: Stowarzyszenie Pokolenie 2012 s. 219.

dowej Konferencji Praw Człowieka, która odbywała się w Mistrzejowicach¹⁸.

Sukces strajkujących w Hucie Stalowa Wola nie byłby możliwy, gdyby nie wsparcie udzielone przez Kościół. Szczególną rolę odegrał tu ks. Edward Frankowski, ówczesny proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli. Trzeba się zgodzić z tezą mówiącą, że bez wielu lat pracy księdza Edwarda Frankowskiego nie byłoby strajku w Stalowej Woli w sierpniu 1988 r. W parafii Matki Bożej Królowej Polski, za wiedzą i zgodą jej proboszcza, koncentrowało się całe zaplecze strajkowe. To z tej parafii 26 sierpnia (w święto Matki Bożej Częstochowskiej) wyszła uroczysta procesja na czele z ks. Frankowskim, która przeszedłszy ulicami Stalowej Woli, dotarła pod bramę nr 3 huty, gdzie następnie odprawiona została Msza św. w intencji strajkujących. Wydarzenie to uznane zostało za przełomowe, gdyż przesądziło o dalszym trwaniu i rozwoju protestu w hucie. Tego samego dnia ks. Edward Frankowski poświęcił krzyż postawiony przez robotników przed Narzędziownią HSW. W niedzielę, 28 sierpnia, duchowni ze Stalowej Woli odprawili Mszę św. koncelebrowaną przez 16 księży przed bramą nr 3 prowadzącą do huty. Przewodził jej ks. Józef Ciaciek, proboszcz parafii Trójcy Przenajświętszej. Udział w niej wzięło około 10 tys. wiernych. Kościół parafialny MBKP stał się miejscem dokąd 1 września, po zakończeniu strajku, udali się jego uczestnicy oraz wspierający ich mieszkańcy Stalowej Woli¹⁹.

Strajkujący zdawali sobie sprawę, że po ich stronie stoi wielu duchownych, nie tylko ci, którzy pełnili posługę sakramentalną na terenie huty. Wiedzieli, że mogą liczyć na swego ordynariusza, biskupa Ignacego Tokarczuka. 24 sierpnia wysłali do bp. Tokarczuka specjalne życzenia, przy okazji których przedstawili cel strajku²⁰. Odpowiedź o solidaryzowaniu się biskupa przemyskiego z uczestnikami protestu, została oficjalnie przekazana podczas niedzielnej Mszy św. odprawianej pod bramą nr 3²¹.

¹⁸ M. BUKAŁA, *Strajk w Hucie Stalowa Wola w sierpniu 1988 r.*, w: *Zarejestrujcie nam „Solidarność”*, s. 157; D. GARBACZ, *Strajk w Stalowej Woli 22 sierpnia – 1 września*, Stalowa Wola: Sztafeta 1998, s. 63-64.

¹⁹ Szerzej na temat roli ks. Edwarda Frankowskiego podczas sierpniowego strajku w HSW: B. STANASZEK, *„Zdecydowany przeciwnik ustroju”*. *Władze PRL wobec ks. Edwarda Frankowskiego*, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia 2007, s. 131-150; J. KOPACZ, B. KOPACZ, *Biskup Solidarności*, s. 12-19.

²⁰ Archiwum Zarządu Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Sandomierska. List uczestników strajku do ks. bp. Ignacego Tokarczuka, Huta Stalowa Wola, 24 VIII 1988 r. (kopia) b.pag.

²¹ M. BUKAŁA, *Strajk w Hucie Stalowa Wola w sierpniu 1988 r.*, w: *Zarejestrujcie nam „Solidarność”*, s. 157.

Doniosłą rolę Kościoła podczas strajku dostrzegali wszyscy, nawet ówczesni władarze województwa. Na polecenie władz partyjnych do biskupa Tokarczuka udał się wojewoda tarnobrzeski, płk. Bogusław Jaźwiec. Zamierzał wymóc na przemyskim ordynariuszu, aby ten zakazał duchownym ze Stalowej Woli wspierania strajkujących. Wojewoda nie został jednak przez bp. Tokarczuka przyjęty (nie po raz pierwszy, ani ostatni). Spotkał się jedynie z biskupem pomocniczym Stefanem Moskwą. Ksiądz bp. Moskwa szybko jednak zakończył spotkanie, stwierdzając, że niezadowolenie robotników huty jest zasadne, podobnie jak ich protest. Za słuszne uważał również żądanie legalizacji „Solidarności”²².

Dyrekcja huty, jak i władze województwa były strajkiem oraz jego rozmiarami zaskoczone. Przeciwko strajkującym zmobilizowano podległy aparat partyjny, administrację, Służbę Bezpieczeństwa, milicję, ZOMO oraz wojsko (żołnierze z jednostek desantowo-szturmowych). W Stalowej Woli przebywali funkcjonariusze delegowani aż z 16 województw. Całością spraw koordynował tzw. sztab antykryzysowy na czele z I sekretarzem Januszem Basiakiem. Uczestników strajku starano się przede wszystkim zastraszyć, rejestrowano ich poczynania (wprowadzając m.in. na teren huty uzbrojonych pracowników SB i milicjantów), próbowano uniemożliwić mieszkańcom Stalowej Woli udzielanie pomocy dla protestujących²³.

Mimo wszystkich podejmowanych działań, władze województwa były bezsilne wobec determinacji protestujących. 29 sierpnia, a więc na dwa dni przed zakończeniem strajku, odbyło się specjalne posiedzenie Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnobrzegu, na którym stwierdzono, że władze nie są w stanie „przerwać strajku w rozsądnie bliskim terminie”. Partyjna elita brała pod uwagę tylko dwie opcje, mogące szybko zakończyć strajk. Pierwszą była interwencja Episkopatu Polski nakazująca przerwanie protestu. A drugą interwencja sił porządkowych – czyli pacyfikacja huty. Tak więc groźba pacyfikacji była realna²⁴.

²² AIPN Rz. Sygn. 95/1. T 1. Informacja dot. genezy i przebiegu strajku w Hucie Stalowa Wola w dniach 22 VIII – 1 IX 1988 r. przygotowana przez por. Zbigniewa Gancarza, Stalowa Wola, 15 IX 1988 r., k. 162.

²³ AIPN Rz. Sygn. 315/24. T. 2. Akta czynności wyjaśniających dot. śmierci Mieczysława Turbakiewicza dn. 31 VIII 1988 r. na terenie Huty Stalowa Wola, Notatka służbowa sporządzona kpt. Jerzego Dyląga, Tarnobrzeg 3 XI 1988 r., k. 84-85; KUBERNA, *Kalendarium strajków*, s. 178-211; *Strajk o „Solidarność”*, scen. i reż. D. Garbacz, Stalowa Wola: Sztafeta 2008.

²⁴ APKOS. Zespół: KW PZPR w Tarnobrzegu. Sygn. 239. Postanowienie nr 44/08/88 posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Tarnobrzegu, Tarnobrzeg, 29 VIII 1988 r., k. 83.

Historia potoczyła się inaczej. Strajk został zakończony 1 września suwerenną decyzją jego uczestników. Nikt nie wymusił jej na strajkujących. Odpowiedzieli oni pozytywnie na apel Lecha Wałęsy, który w rozmowie telefonicznej z przewodniczącym Komitetu Strajkowego Wiesławem Wojtasem prosił i apelował słowami: „Jesteście dzielni! Jesteście wspaniali! Tylko proszę was na «Solidarność», na wszystko – przerwijcie strajk”²⁵. Mimo rozgoryczenia, rozczarowania oraz braku jakichkolwiek gwarancji ze strony władz huty i województwa, strajk zakończono²⁶. Wybrano dobro ogólne – „Solidarność”, gdyż gra szła o większą stawkę, o pozycję całego Związku i jego przywódcy Lecha Wałęsy, który podjął rozmowy ze stroną rządową. Konsekwencje tych rozmów – jak to pokazał rok 1989 – były dalekosiężne.

Podsumowując należy stwierdzić, że działacze „Solidarność” ze Stalowej Woli i huty dali w 1988 r. niezwykle świadectwo poświęcenia, determinacji i odwagi, idąc tym samym daleko dalej niż większość ich kolegów z kraju. Ponieśli za to dużą cenę. Ponieważ dyrekcja HSW oraz władze polityczne województwa nie były związane z uczestnikami strajku żadnym oficjalnym porozumieniem, już wkrótce mogły rozpocząć wobec nich falę szykan i represji²⁷. W dłuższej perspektywie odnieśli jednak zwycięstwo, bowiem wyraźnie przyczynili się do ogólnego sukcesu „Solidarność” z lat 1988–1989.

Podczas strajków w 1988 r. duchowni ze Stalowej Woli na czele z ks. Edwardem Frankowskim opowiedzieli się po stronie robotników, domagających się należnych praw. Wsparcie udzielone przez przedstawicieli Kościoła

²⁵ KUBERNA, *Kalendarium strajków*, s. 211.

²⁶ *Oświadczenie Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” Huty Stalowa Wola z dnia 1 IX 1988 r.*, „SMiS” 9(1988), nr 6, s. 2.

²⁷ Do stycznia 1989 r. kary dyscyplinarne (nagany, uwagi pisemne, upomnienia) otrzymało ok. 900 uczestników strajku. Czyniono również przeszkody w ponownym zatrudnieniu w hucie Wiesława Wojtasa i Wiesława Turasza – przywódców protestu. Wojskowa Komenda Uzupelnień w Nisku próbowała zaś (bezsukcesywnie) powołać na przymusowe ćwiczenia wielu mężczyzn biorących udział w strajku. Do 28 kwietnia 1989 r. Prokuratura Rejonowa w Stalowej Woli z s. w Nisku prowadziła śledztwo przeciwko organizatorom i kierującym strajkiem; zaś Prokuratura Wojewódzka w Tarnobrzegu z s. w Sandomierzu w sprawie śmierci por. MO Mieczysława Turbakiewicza, który 31 sierpnia 1988 r., podczas strajku, postrzelił się z własnej broni służbowej (AIPN Rz. Sygn. 95/1, t. 1. Postanowienie o umorzeniu śledztwa przez Prokuraturę Rejonową w Stalowej Woli z s. w Nisku (Ds. 1542/88), Nisko, 28 IV 1989 r., k. 242-247; AIPN Rz. Sygn. 315/24, t. 1. Odpis postanowienia o umorzeniu śledztwa przez Prokuraturę Wojewódzką w Tarnobrzegu z s. w Sandomierzu (Ds. 4/88), Sandomierz, 19 IV 1989, s. 58-67; M. BUKAŁA, *NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Sandomierska*, w: *NSZZ „Solidarność” 1980-1989*, t. 5: *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra. Warszawa: IPN-KŚZpNP 2010, s. 685.

odegrało kluczową rolę w przebiegu opisywanych wydarzeń. Szeroki zasięg społeczny i organizacyjny sierpniowego protestu w HSW był m.in. rezultatem wsparcia, jakie strajkujący otrzymali od miejscowych księży i wiernych. Władze polityczne województwa, które były świadome znaczenia roli kapłanów, rozpętały przeciwko nim zmasowaną nagonkę prasową, próbując osłabić ich autorytet i zszargać dobrą opinię²⁸. Prokuratura Wojewódzka w Tarnobrzegu nękała nawet ks. Edwarda Frankowskiego wezwaniami w charakterze świadka w prowadzonej sprawie związanej ze strajkiem²⁹. Ataki prasowe oraz inne szykany wymierzone w robotników jak i księży tylko zintegrowały środowisko stalowowolskie. W marcu 1989 r. umocniła je nominacja ks. Edwarda Frankowskiego, kapelana i opiekuna „Solidarności”, na biskupa pomocniczego diecezji przemyskiej, rezydującego w Stalowej Woli³⁰.

Daleko idące zaangażowanie robotników HSW oraz duchownych podczas wydarzeń 1988 r. utwierdza tezę o fenomenie Stalowej Woli nie tylko w historii Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, ale i w najnowszych dziejach Polski. Istotą tego fenomenu było oparcie środowiska robotniczego znalezione w Kościele.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, sygn. 315/24, t. 1–2. Śledztwo w sprawie śmierci Mieczysława Turbakiewicza.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, sygn. 415/15, Akta sprawy o wykroczenie Wojtas Wiesław.

²⁸ Z. FLASZA, *W Hucie Stalowa Wola zginął oficer MO*, „Nowiny” 2 IX 1988 r., nr 204, s. 2; M. BRZESKA, *Pod osłoną mroku*, „Tygodnik Nadwiślański” 23 IX 1988, nr 39, s. 6; Z. FLASZA, *Poza prawem?*, „Nowiny” 20 XII 1988, nr 295, s. 3.

²⁹ Zob. Odpowiedź ks. Edwarda Frankowskiego na wezwanie do Prokuratury Wojewódzkiej w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu, Stalowa Wola, 28 XII 1988 r., w: KACZMARSKI, KRZYSZTOFIŃSKI, *Bp. Edward Frankowski*, s. 590-591.

³⁰ O nominację ks. Edwarda Frankowskiego na bp. pomocniczego diecezji przemyskiej zabiegał szczególnie bp. Ignacy Tokarczuk, który po latach wspominał: „Będąc poza Przemysłem, spotkałem ks. Stanisława Dziwisza, obecnego kardynała, wtedy sekretarza papieża, i przedstawiłem mu problem. [...] «Niech ksiądz prałat Ojcu Świętemu przedstawi. Nie nalegam, tak będzie jak Ojciec Święty zdecyduje. Ale uważam, że ks. Frankowski zasługuje na to. Jest pełen energii, pomysłów, inteligencji i musi być»”. *„Nie można zdradzić Ewangelii...”*. *Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem*, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Kraków: IPN-KSZpNP, UJPII 2012, s. 76.

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, sygn. 95/1, Akta w sprawie Władysława Gajdy i Stanisława Krupki dotyczące zorganizowania i kierowania nielegalnym strajkiem na terenie KP HSW od 22 VIII do 1 IX 1988 r.
- Archiwum Państwowe w Kielcach Oddział w Sandomierzu, Zespół: KW PZPR w Tarnobrzegu.
- Archiwum Państwowe w Kielcach Oddział w Sandomierzu, Zespół: Miejska Rada Narodowa w Stalowej Woli.
- Archiwum Zarządu Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Sandomierska, List uczestników strajku do ks. bp. Ignacego Tokarczuka, Huta Stalowa Wola, 24 VIII 1988 r. (kopia) b.pag.
- BOROWSKI A., BUKAŁA M., Kuberna Ewa, w: Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976-1989, t. 2, red. G. Waligóra, Warszawa–Katowice: Stowarzyszenie Pokolenie 2012 s. 219.
- BRZESKA M., Pod osłoną mroku. „Tygodnik Nadwiślański” 23 IX 1988, nr 39, s. 6.
- BUKAŁA M., NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Sandomierska, w: NSZZ „Solidarność” 1980-1989, t. 5: Polska środkowo-wschodnia, red. L. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa: IPN-KŚZpNP 2010, s. 685.
- BUKAŁA M., Strajk w Hucie Stalowa Wola w sierpniu 1988 r., w: Zarejestrujcie nam „Solidarność”. Materiały pokonferencyjne, red. A. Kubaj, M. Maciejewski, Szczecin: IPN-KŚZpNP 2009, s. 143-163.
- DRAUS J., Katolicki ośrodek naukowy w Stalowej Woli (1980–1990), w: Księga jubileuszowa 25 lat pasterskiego posługiwania ks. biskupa Ignacego Tokarczuka, red. J.F. Adamski, M. Rudnicka, Brzozów–Stalowa Wola: Muzeum Regionalnie PTTK im. Adama Fastnacha, KUL Filia, s. 221-229.
- DUDEK A., Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990, Kraków: Arcana 2004, s. 132-148.
- FLASZA Z., Poza prawem?, „Nowiny” 20 XII 1988, nr 295, s. 3.
- FLASZA Z., W Hucie Stalowa Wola zginął oficer MO, „Nowiny” 2 IX 1988 r., nr 204, s. 2.
- GARBACZ D., Strajk w Stalowej Woli 22 sierpnia – 1 września, Stalowa Wola: Sztafeta 1998.
- IWANECZKO D., Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989, Warszawa: IPN-KŚZpNP 2005, s. 402-403.
- KACZMAREK A., Współpraca grup społecznych i zawodowych z parafią Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli, w: Jego życie to służba i świadectwo. Książd biskup Edward Frankowski, red. J. Konefał, Stalowa Wola–Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia 2008, s. 59-62.
- KACZMARSKI K., KRZYSZTOFIŃSKI M., Bp. Edward Frankowski. Nielegalny proboszcz wita nielegalnie strajkujących..., w: Niezlomni. W obronie Ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich, red. ks. J. Marecki, F. Musiał, Kraków: WAM, IPN-KŚZpNP 2008, s. 585-587.
- Kalendarium KZ, „SMiS” 4(1988), nr 1, s. 3–4.
- KAMIL [właśc. NIEMIEC P.], Nie zapomnimy, „SMiS” 9(1988), nr 6, s. 3.
- KAZAŃSKI A., Przebieg strajków sierpniowych 1988 r. w Trójmieście, w: Zarejestrujcie nam „Solidarność”! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie. Materiały pokonferencyjne, red. A. Kubaj, M. Maciejewski, Szczecin: IPN-KŚZpNP 2009, 119-142.
- KOPACZ J., KOPACZ B., Biskup Solidarności Edward M. Frankowski, Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej, Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność” 2007.
- KOPACZ J., KOPACZ B., Dzieło solidarnych. Stalowa Wola: Fundacja Uniwersytecka 2011.
- KRZYSZTOFIŃSKI M., Parafia Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli – oaza kultury niezależnej, w: Kościół i kultura niezależna, red. B. Tracz, Katowice: IPN-KSZpNP w Katowicach 2011, s. 148-159.

- KUBAJ A., Przebieg i konsekwencje strajku sierpniowego w porcie i zakładach komunikacji miejskiej Szczecina, w: Zarejestrujcie nam „Solidarność”! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie. Materiały pokonferencyjne. Red. A. Kubaj, M. Maciejowski. Szczecin: IPN-KŚZpNP 2009, s. 93-117.
- KUBERNA E., Kalendarium strajków, W: Solidarność z Kościołem. Stalowa Wola 1980-1991, red. E. Kuberna, Sandomierz: Wydawnictwo i Drukarnia Diecezjalna 2003, s. 152-160.
- KUBERNA E., Wolna Polska w Kościele. Kalendarium Duszpasterskiego Ośrodka Kultury Chrześcijańskiej Parafii Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli 1983-1991, w: Solidarność z Kościołem. Stalowa Wola 1980-1991, red. E. Kuberna, Sandomierz: Wydawnictwo i Drukarnia Diecezjalna 2003, s. 59-132.
- Nie można zdradzić Ewangelii...”. Rozmowy z abp. Ignacym Tokarczukiem, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Kraków: IPN-KSZpNP, UJPII 2012.
- Oświadczenie Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” Huty Stalowa Wola z dnia 1 IX 1988 r., „SMiS” 9(1988), nr 6, s. 2.
- Przyczynek do genezy okrągłego stołu (posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR z 21 VIII 1988 r.), Oorac. A. Dudek, „Arcana” 1999, nr 30, s. 166.
- Rozmowa z W. Wojtasem, „SMiS” 4(1988), nr 1, s. 1, 3.
- STANASZEK B., „Zdecydowany przeciwnik ustroju”. Władze PRL wobec ks. Edwarda Frankowskiego, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia 2007.
- Strajk o „Solidarność”, scen. i reż. D. Garbacz, Stalowa Wola: Sztafeta 2008.
- Strajk w HSW, „SMiS” 5(1988), nr 2, s. 1-3.
- Strajk, „SMiS” 7(1988), nr 4, s. 1-2.
- TRACZ B., PZPR i lokalne elity władzy katowickiej wobec strajków 1988 r. na Górnym Śląsku, w: Zarejestrujcie nam „Solidarność”! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie. Materiały pokonferencyjne, red. A. Kubaj, M. Maciejowski, Szczecin: IPN-KŚZpNP 2009.
- ŻARYN J., Kościół w PRL, Warszawa: IPN-KŚZpNP 2004.

ROBOTNICY, DUCHOWNI
I APARAT ADMINISTRACYJNO-PARTYJNY
STRAJKI W HUCIE STALOWA WOLA W 1988 ROKU

S t r e s z c z e n i e

Artykuł dotyczy trzech strajków robotniczych zorganizowanych w Hucie Stalowa Wola w Stalowej Woli w dniach 29-30 kwietnia, 13 lipca i 22 sierpnia – 1 września 1988 r. Powodem protestów była pogarszająca się sytuacja ekonomiczna w kraju, lekceważenie postulatów pracowniczych przez komunistyczne władze oraz brak niezależnej, legalnej reprezentacji związkowej robotników. Opisywane wydarzenia wpisywały się w ogólnopolskie nastroje społeczne i działania opozycyjnej „Solidarności”. Sukces letniej fali strajków w 1988 r. w kraju, do którego wyraźnie przyczynili się strajkujący pracownicy huty, spowodował, że władze partyjno-rządowe musiały iść na ustępstwa wobec opozycji i podjąć oficjalne rozmowy z jej przedstawicielami, na czele z Lechem Wałęsą.

W oparciu o przeanalizowany materiał źródłowy – archiwalia wytworzone przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, dokumenty Służby Bezpieczeństwa, akta sądowe i prokuratorskie oraz prasę, stwierdzić można, że członkowie opozycyjnego i nielegalnego NSZZ „Solidar-

ność” ze Stalowej Woli mogli liczyć na wyjątkowe wsparcie miejscowych księży rzymskokatolickich, szczególnie proboszcza parafii Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli ks. Edwarda Frankowskiego. Tylko dzięki współpracy robotników z miejscowymi duchownymi, strajk z sierpnia 1988 r. mógł przybrać takie rozmiary. Po jego zakończeniu, biorący w nim udział pracownicy i wspierający ich duchowni byli represjonowani i prześladowani przez władze komunistyczne.

Słowa kluczowe: Stalowa Wola, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, opozycja, strajki, 1988, Parafia Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli, Edward Frankowski.